WALENTYNA HRUCZKOWSKA

ur. 1916; Łuck

Miejsce i czas wydarzeń	Krzywowola, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Krzywowola, II wojna światowa, Żydzi, uratowanie żydowskiej dziewczynki, ukrywanie Żydów, strach

Losy rodziców żydowskiej dziewczynki

[Po wojnie rodzice tej dziewczynki], ci Żydzi odnaleźli się. [Ukrywali się] u takiego chłopa z jakiejś trzeciej wsi. On ich przechował w lesie, wykopał taką ziemiankę, jakoś tam wszystko to przysypał zeschłymi liśćmi i im podobno codziennie nosił tam pożywienie. To było młode małżeństwo [i] tam się urodziło [im] dziecko. Ten właśnie chłop zabrał to dziecko do siebie na wieś, niby jego żona upozorowała, że to jej dziecko. Po jakimś czasie widocznie [we] wsi zaczęli mówić, że to wcale nie jest ich dziecko, tylko żydowskie dziecko. Chłop się wystraszył i nocą, w listopadzie, kiedy był mróz i trochę śniegu, wywiózł w tak zwane pańskie pola to dziecko. Pod stertą posadził i to dziecko tak siedziało do rana przez tą noc, aż sobie rączki i nóżki odmroziło. Jak się wojna skończyła, ci Żydzi wyszli z tej ziemianki, z tego lasu i wiedzieli o tym, że panienka ze dworu to dziecko komuś oddała. Przyszli do tych właśnie gospodarzy, którzy wzięli to dziecko i mówią, że: „To jest nasze dziecko. Proszę nam oddać. Nam tylko to dziecko zostało.”. [Ta dziewczynka] trzymała się już spódnicy nowej mamy i mówiło: „Mamusiu, nie oddaj! Mamusiu, nie oddaj!”. Bo już się przyzwyczaiło do tych nowych rodziców. [Jednak] w końcu oddali to dziecko.

Data i miejsce nagrania	2007-04-13, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"